KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Września. — Rok 1839. Sobota. № 250. Jutro, ŚŚ. Maurycy i Władysław z G: Pełnia.

W kościele XX. *Bernardynów* iutro w doroczną uroczystość Błogosławionego Władysława Wyznawcy, Patrona kraiu, odbywać się będzie Nabożeństwo z odpustem, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i procesjami. — Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy Barbary *Olszewskiej*, po złp. 500, dla XX. Kapucynów, Reformatów i Bernardynów w Warszawie legowanych; tudzież niegdy Katarzyny *Zakrzewskiej*, dla kościoła paraf: w *Wildze* zł. 1000, i tyleż dla kościoła XX. Marjanów w *Goślinie*. — *Komitet wsparcia zniszczonych powodzią mieszkańców Warszawy*. Tyle iuż maiąc dowodów współczucia dla nieszczęśliwych, ieszcze raz odzywa się do serc czułych dobroczyńców cierpiącej ludzkości i spełnienie obecnej odezwy, oprócz wewnętrznej roskoszy, iaką dobrodziejstwo sprawia, będzie sowicie nagrodzone. Znakomite Damy, pierwsze zawsze w niesieniu pomocy w niedoli, ofiarowały ieszcze poświęcić swe piękne talenta, użyć talentów innych dobroczynnych osób, na korzyść biednych Nadwiślan, których mnogie straty przez dotychczasowe wpływy nie zdołaią być ani w części pokryte. Widowisko za Ich natchnieniem przez Amatorów przedstawić się maiące, którego świetność, wykwintny gust Dam, talenta i wdzięki są rękojmią, a którego szczegóły później ogłoszone zostaną, dane *będzie w ciągu przyszłego miesiąca w Wielkim teatrze*. Nie ieden pewno chętnie pośpieszy z ofiarą wyższą nad oznaczone ceny, bo i klęska której przyniesie się ulga, nie iest zwyczajna i niezwyczajna będzie przyiemność. Przedażą biletów raczyły zaiąć się Szanowne Damy. Cena miejsc oznaczona iest iak następuie: Loża Igo piątra złp. 100, 2° piątra zł. 60, Loża parterowa zł. 60, Galerjowa zł. 20, Bilet do krzesła w Ich czterech rzędach od № 1 do 75 zł. 25, w dalszych rzędach zł. 15, Bilet na Balkon w Iych dwóch rzędach do № 14 zł. 15, w dalszych rzędach zł. 10, na Amfiteatr zł. 8, na Parter zł. 6 gr. 20, na Galerją zł. 4, na Paradyz zł. 2. Prezyduiący *Teofil Janikowski*. — Dla tychże Nadwiślańców złożono w Komitecie: od Urzędników Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zł. 455. Na ręce Członka Komitetu *Brauna* zł. 20. Członek Komitetu Szymon *Kassyanowicz* prócz zebranych przez siebie przy obiedzie od osób dobroczynnych zł. 147 gr. 15, złożył oraz od P. Hr. Ł. zł. 50, od iednego Zgromadzenia Duchownego z oszczędności zł. 50, od D. K. zł. 5, i od L. P. zł. 3; razem zł. 255 gr. 15. W Red: Kurjera dla tychże złożono zł. 6 od J. H. za spóźnianie się. — Podaie się niniejszem do publicznej wiadomości, iż zapis Kandydatów na rok następuiący szkolny 1839/40, w kursach dodatkowych, odbywać się będzie dnia 14/26, 15/27 i 16/28 b. m. od godziny 9 do 12ej z rana, w Biurze Komitetu Examinacyjnego, w pałacu Kazimierowskim. Dnia zaś 19 Wrz: (1 Paźdz:) rozpoczną się zwyczajne prelekcje. Do zapisu zgłaszać się mogą nie tylko Kandydaci maiący zamiar sposobić się do zawodu Nauczycielskiego, lecz z woli wyższej i ci z młodzieży, którzy ukończyli edukacją gimnazjalną, a którzyby czyli to przez zamiłowanie do nauk, czyli też z innych widoków, korzystaiąc z podanej sposobności, pragnęli dotychczasowe wiadomości w rozleglejszym uzupełnić zakresie. — W numerze 20 *Tygodnika Rolniczo-Technolo:* między innemi artykułami znajduie się: Opis niektórych roślin nowo do gospodarstwa wiejskiego zaprowadzonych, lub zaprowadzić się mogących. — W składzie papieru i rycin A. *Giwartowskiego* i Komp: przy ulicy Miodowej, dostać można listowego białego lub kolorowego papieru z wyciśnionemi literami, iakie sobie kto życzy, a to iednę, dwie lub więcej z stosowną koroną. Wyciśnienie to mało kosztuie, a nawet nic dla biorących od razu za zł. 30 pocztowego papieru, i

wykonane być może w przeciągu kilku godzin. Skład ten iest zawsze zaopatrzony w najpiękniejsze gatunki papieru, ozdobione malowidłami, kwiatkami etc., oraz w najlepsze materjały pismienne i rysunkowe. — Z chwilą, kiedy przyiemna pora, dozwalaiąca używania miłych przechadzek, zaczyna nas opuszczać, i zbliżaią się dłuższe, a dla wielu osób może nieco nudne wieczory; pragnąłbym takawe przynajmniej Łaskawym Gościom, Cukiernię moią odwiedzaiącym, choć w części uprzyiemnić; przeto urządziłem znowu iak poprzednio *Kosmoramę*, pod każdym względem ulepszoną, i w wiele nowych i ciekawych widoków pomnożoną, które zmieniane będą w miarę potrzeby. Wystawa Obrazów rozpoczyna się iutro. Za widzenie, iak wiadomo, nic się nie płaci, prócz obowiązku zakupienia przez każdą osobę co się podobać będzie, za zł. 1 gr. 10. *L. Tosio* (Tozjo). — Przybyło tu towarzystwo *Beduinów*, pod dyrekcją PP. *Rhigas* i *Abdała*, których sztuki gimnastyczne były iuż opisane w dziennikach. — Wczoraj w napełnionym Teatrze Rozmaitości trwało ciągłe zadowolenie; przywołani, po *Panu domu* JP. *Maiewski*; po *Wezbraniu Wisły* Wszyscy, a oddzielnie JP. *Stolpe* i JPanna Paulina *Riwoli*; po *Rybaku* JP. *Żółkowski* 2-kroć, i JPanna *Meier*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 18. Assyg: ross: zł. od 189 gr. 15 do 190. Listy zast: zł. 95; kupon gr. 29⅔. Listy zasta: nowe zł. 94.

Sąd policji prostej pow: Kaliskiego, wezwał o uięcie Wilhelma *Zbawionego*, obwinionego o kradzież, ma lat 20, rodem z miasta Ostrowa w Poznańskiem.

Dalszy ciąg wiadomości z Borodina. Przybyli tu: Austrjacki Arcy-Xiążę *Albert*, Królewicz Pruski Xiążę *Albert*, Niderlandzki Xiążę *Alexander*. N. PAN znalazł, że wojska 6go korpusu piechoty odbywały dokładnie obroty, i w skutek tego oświadczył podziękowanie Swoie Głównie-dowodzącemu armją czynną i Monarsze zadowolenie Dowódcy korpusu, oraz wszystkim Naczelnikom. — Rozkaz dzienny do wojska. *Dziatwa!* Oto macie przed sobą Pomnik, świadczący o pamiętnym czynie towarzyszów waszych! Tu, na tem samem miejscu, przed 27 laty, dumny nieprzyiaciel marzył o zwalczeniu Rossyjskiego wojska, występuiącego za Wiarę, Cara i Ojczyznę! Najwyższy ukarał zarozumiałego: od Moskwy do Niemna, rozsiane zostały kości zuchwałych przychodniów, i my weszliśmy do *Paryża*. Teraz nadeszła chwila oddania cześci wielkiemu dziełu. Niech więc wiecznie trwa pamięć nieśmiertelnego dla nas CESARZA ALEXANDRA I°; mocna Jego wola ocaliła Rosją; niech będzie wieczna chwała towarzyszom naszym, poległym śniercią bohaterów; oby czyn ich był przykładem dla nas i dla późniejszej potomności. Wy zaś bądźcie zawsze nadzieią i obroną Monarchy waszego i wspólnej matki naszej, Rossji. Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ. W obozie pod *Borodinem* dnia 26 Sierp: 1839 r.

Anglja. — Królowa bawi ieszcze z swoiemi gośćmi w zamku *Windsor*. — Admirał *Stopford* miał zażądać w *Stambule*, aby połączonej flocie angielsko-francuzkiej, pozwolono przezimować na morzu *Marmora*; odpowiedź miała być zadowalaiąca. Inni donoszą, że prócz Wielkiego Wezyra, wszyscy członkowie Dywanu zezwolili na tę prośbę. Admirał *Stopford* doznał nader uprzejmego przyięcia; dano mu firman z pozwoleniem zwiedzania seraiu i meczetów. *Chosrewowi* Baszy zarzucaią, że okazuie się żarliwstym z przyczyny wpływu Francji i Anglji na obradach Porty; lecz władza pierwszego Ministra, można powiedzieć, iest neutralną, w porównaniu z sposobem myślenia wszystkich klas ludu w Turcji. Rząd turecki tym czasem pracuie nieznmordowaną gorliwością, aby wynagrodzić sobie utratę flotty; kazał zgromadzić mnóstwo materjałów dla uzupełnienia marynarki. W arsenale, na pysznych warsztatach *Topchany*, panuie czynność nadzwyczajna. Głoszono także, iż Posłowie zagraniczni chcą uznać *Mehmeda Alego* dziedzicznym w posiadanych przez niego prowincjach, byleby wydał flottę turecką, a po

tem ma być zawarty traktat zaczepny i odporny między Turcją a Egiptem za pośrednictwem 5ciu Mocarstw europejskich. — W *Portugalji* ma zajść zmiana Ministrów. — Z parlamentowego sprawozdania okazuie się, że od r. 1793 około 175 statków woiennych zostało ugodzonych od piorunów; 6sta część tych statków stała się pastwą płomieni. — O spekulacjach zbożowych w Anglji, różne są domysły; iednak więcej mniema, że właściciele zboża narzekać tej zimy nie będą.

Francja. — Ministrowie 9 b. m. udali się na radę do *S. Klu* do Króla, 10 b. m. rano odbyła się znowu rada ministerjalna w ministerstwie spraw zagranicz:. Wieczorem tegoż dnia Monarcha udzielił w *S. Klu* 1½ godzinne posłuchanie Panom *Guizot* (Gizo) i *Persil.* 11 b. m. Król przybył do *Paryża*, celem prezydowania na radzie ministerjal:, a wieczorem za powrotem do *S. Klu* przyjmował Posłów: Austrjac:, Hiszpań:, Belgickiego, tudzież Internuncjusza Papiezkiego. — Zbiiaią wiadomość, iakoby Xiąże Ludwik *Napoleon* walczył na turnieiach w *Eglintun*, Xiążę ten znajdował się tylko między widzami. — Między więźniami którzy w maiu stawieni byli przed sądem przysięgłych za udział w redakcji *Monitora republikańskiego*, znajdował się 20sto-letni Stolarz nazwiskiem *Obertin*. Sąd go uwolnił, lecz niezadługo stawiono go znowu przed sądem policji poprawczej, za list napisany do Prefekta policji, a pełen obelg na Króla, izbę Parów, Prefekta i t. d. Autor listu śmiał ieszcze podpisać się pod paszkwilem i oznaczyć numer swoiego mieszkania. I tym razem został iednak uwolniony, gdyż prawo przepisuie tylko karę za *słowa obelżywe* względem urzędników, a nie za *listy*. — Dyrektor żeglugi przewozowej na morzu Śródziemnem został wezwany do *Paryża* celem uorganizowania regularnego związku z Ameryką północną. — Jeden z synów byłego Króla Neapolitań:, *Lucjan Mjurat*, Obywatel i Kupiec w Stanach zjednoczonych Ameryki, znajduie się teraz w *Marsylji.* — Ludność *Paryża* od r. 1835 powiększyła się o 140,000 dusz. — Monitor paryzki zwracaiąc uwagę na mowę tronową Królowej *Krystyny*, zapewnia, że przyiaźń między Francją i Hiszpanją nie była nigdy ściślejszą iak teraz, i że to gorliwym staraniom teraźniejszego francuzkiego ministerstwa przypisać należy pomyślny obrot sprawy Izabelistów. — Wszystkie dzienniki francuzkie donoszą o *odwołaniu Admirała Roussin* (Rusę) z poselstwa w *Stambule*, iego następcą mianowany P. *Pontois* (Pontoa) były Poseł i Minister pełnomocny w Stanach zjednoczonych. Za przyczynę odwołania Admirała, wymieniaią, iż za prędko przystąpił do aktu podanego Porcie od mocarstw europej:, a przez to spowodował niektóre nieporozumienia. — Xiężstwo Orleań: 10 b. m. przybyli do *Tuluzy*. — Marszałek *Sult* z przyczyny słabości nie może opuszczać pokoiu. — Posłowie zagraniczni 11 b. m. o 11ej w nocy, zgromadzili się u Posła Austrjac: na radę, która trwała do 1ej. — Handel z wewnętrznemi pokoleniami Afryki został przywrócony, *Abdel Kader* zawiera znaczne zakupy w posiadłościach francuz:, a to za pośrednictwem *Ben Diuranda*. Izraelita ten może być nazywany mądrym dyplomatem Afryki; im bardziej zawikłaną iest sprawa, tem więcej znajduie okoliczności dla okazania swoiej roztropności i przebiegłości. Stał się osobą niezbędną, posiadaiącą zarówno zaufanie Jenerał gubernatora i Emira.

Hiszpanja. — Ogłoszono następuiące depesze telegraficzne: „*Baiona* 9 Września. *Don Karol* wezwał rozmaite bataljony nawarskie do *Lekumbery*, obrot ten nie mógł iednak dojść do skutku z przyczyny niekarności tegoż wojska. *Espartero* tegoż dnia rano miał ruszyć z *Tolozy* do *Lekumbery*, na czele 12stu bataljonów. Uchodzenie za granicę trwa ciągle, 80 oficerów 8 b. m. przeszło przez *Sare* na ziemię francuzką.“ *Baiona* 10 b. m., 22ch Jenerałów i wyższych oficerów, między niemi także *Montenegro* Minister wojny *Don Karola*, przeszło na ziemię francuzką. *Montenegro* zapewnia, że *Don Karol* ma ieszcze 12,000 woj-

ska, i że odsyła wszystkich, którzy nie są z Nawarry.“ Późniejsza wiadomość donosi, że *Espartero* 9 b. m. ruszył na *Lekumberg*, w skutek tego *Don Karol* cofnął się z bataljonami Jenerała *Eljo* w dolinę *Bastan*. Przybycie Jenerała *Echewarji*, tudzież innych, do *Don Karola*, spowodowało Ministra wojny (*Montenegro*), iako też resztę dworu do wyiazdu. *Don Karol* przybył do *Urdax*. — Kurjer angi: mniewa, że *Don Karolowi* tylko ieden środek iest zostawiony, to iest wyiazd do Francji. — Deputow i w *Madrycie* za otrzymaniem wiadomości o poddaniu się *Marota*, wyprawili świetną ucztę. — Przed kilku dniami wysłano 2ch gońców, iednego z summą 5ciu miljonów realów dla armji północnej, a drugiego z summą 3ch miljonów realów dla armji centralnej. Pieniądze te zostały pożyczone przez bank madrycki. — W *Saragosie* z radością przyięto wiadomość o zawarciu pokoiu z *Marotem;* mieszkańcy dobrowolnie illuminowali domy; przygotowano na 3 dni zabawy, a w kościele katedralnym miano odbyć uroczyste Nabożeństwo. — *Don Karol* mianował Infanta *Don Sebastjana* wodzem swoiej armji, a Jenerała *Eguię* szefem sztabu. Niezdatnym do broni, kazał udzielić dymissję. — Mnóstwo duchownych oddala się do Francji. Biskup *Devy* 2 b.m. na drodze do Francji, został napadnięty przez wieśniaków uzbroionych kiiami, i pozbawiony całego swoiego mienia. Wojsko nawarskie podobnież obdarło wielu wychodców. — *Madryt* przedstawia teraz widok zajmuiący. Zabawy publiczne z przyczyny zawarcia pokoiu nie ustaią, illuminacje, serenady, głośne wiwaty, wszystko to okazuie iak Lud iest uradowany. Królowa Reientka musiała kilkakroć ukazywać się na balkonie z swoią córką i była do łez wzruszoną. — *Kabrera* za dowiedzeniem się o wypadkach w *Biskai*, postanowił iak najdłużej stawiać opór. Jenerał *Odonel* ma go attakować.

Turcja.— Znowu Porta wezwała w nocie urzędowej, aby Mocarstwa europejskie przyłożyły się do przywrócenia pokoiu na wschodzie. Zdaie się, że Dywan był w obawie, aby Mocarstwa nie wykładały inaczej znaczenia wyrazów, zawartych w dokumencie ułożonym przez ich Posłów, z drugiej strony Porta miała ten krok uczynić dla okazania, że protekcja mocarstw nie została iej narzuconą. Z resztą mniemaią iż rząd turecki zostaie w obawie z przyczyny śmiałych zabiegów Wice-Króla, który nie szczędzi starań aby stronnictwo swoie powiększyć, nadewszystko zachwiać wierność ludu dla Sułtana; wszędzie ma swoich Aientów, którzy rozsypuią obietnice, przynęcaią lekkomyślnych i wzniecaią zniechęcenie ogólne dla istnieiącego rządu; mimo to Wice-Król publicznie nie ustaie zaprzysięgać dywanowi o swoiej uległości i troskliwości o dobro Muzułmanów. — Xżę *Pückler Muskau* 26 z. m. wyiechał do *Galaczu*, zkąd *Dunaiem* odpłynie do *Wiednia*. — Dywan zapytał w tych dniach Lorda *Ponsonby* i Admirała *Rusę*, czyby nie potrzeba było oddalić flotty europ: z Dardanellów, aby zapobiedz wyniknąć mogącym niesnaskom między mocarstwami. Oba Posłowie odpowiedzieli iednozgodnie, że przy obecnych przyiaznych stosunkach między mocarstwami, nie można wcale myślić o niesnaskach, a prócz tego obecność połączonej flotty iest potrzebną dla utrzymania równowagi pod czas konferencji. Posłowie angiel: i franc: oświadczyli także, że nie chcieli flotty wezwać do *Stambułu*, i że nic więcej nie życzą, iak tylko aby drogi do *Stambułu* były dla wszystkich otwarte, lub dla wszystkich zamknięte. Wice-Król zdaie się ustał w swoiej nienawiści względem Wezyra, ale za to nie chce nic ustępować z swoich żądań i grozi wojną, ieśli warunki iego nie będą uznane; od czasu otrzymania noty od mocarstw, bawi w swoiej wsi, gdzie bardziej rozmyśla nad swoim stanem. Flotta turecka iest zupełnie rozbroioną, tak, że iej oddanie teraz niepodobnem. *Kapudan* Basza wyiechał do *Kairu*, niektórzy utrzymuią, iż żałuie popełnionej zdrady. — *Ibrahim* mimowoli będzie musiał wtargnąć do *Karramanji* dla zapewnienia wojsku żywności, albowiem w te-

ważniejszej pozycji obawia się buntów z strony zniechęconego ludu. — Skarb Wice-Króla nie iest tak wycieńczony iak rozgłoszono. — 27go z. m. odbyła się narada Dywanu, na której prócz Ministrów i urzędników, znajdowali się także Duchowni, postanowiono *Mehmeda Alego* uznać dziedzicznym w *Egipcie*, ponieważ nieboszczyk Sułtan iuż na to zezwolił, ale w razie gdy Wice Król będzie obstawał za innemi warunkami, ma być na niego rzucona klątwa. — *Ibrahim* niezawodnie ruszy na *Smirnę* i daléj, gdy flotty europejskie zechcą uspokoić *Alexandrję*. — Do *Tenedos* zawinęły 2 statki amerykańskie, iak mówią, dla uważania obrotów flot innych.

Rozmaitości. — 4go b. m. widziano w *Tulonie* o 9tej wieczorem piękną zorzę północną. — Otwarcie teatru włoskiego w *Paryżu* iak zwykle nastąpi 1go Października. Skład Artystów iak dawniej liczy Panów: *Rubini*, *Tamburini*, *Lablasz*, tudzież Panie *Grizy* i *Persjani*. Oprócz tych, Dyrekcja zaangażowała na miejsce Pani *Albertazi*, Pannę Paulinę *Garcja*, a na miejsce Pana *Iwanowa*, Pana *Siniko*. Nowością będzie opera *Nina* kompozycji Pana *Koppoll*, w której Panna *Garcja* przedstawi główną rolę. — Fortepjaniści *Talberg* i *Deler* bawią znowu w *Londynie*; pierwszy przybył w towarzystwie Śpiewaka *Iwanowa*. — W *Bristolu* i okolicy 9go b. m. około 1ej uczuć się dało dość mocne trzęsienie ziemi; drzwi roztwierały się z łoskotem, a głuchy szum podziemny przerażał mieszkańców. W *Walji* podobnyż fenomen uważano. — Amerykanin osiadły w *Leeds*, wynalazł machinę, za której pomocą fabrykuie sukno bez tkania; sami tkacze oddaią zupełne pochwały iego fabrykacji. Wynalazca uzyskał patent. — Kapelmistrz *Spohr* udaiąc się na uroczystość muzyczną do *Norwich*, przybył do *Londynu*. — Kapela Królowej Angielskiej składa się z samych starców, z których najmłodszy ma lat 57; nie dziw iż śpiew ich nie bardzo może podobać się słuchaczom. — P. *Daguerre* ofiarował także Królowi *Belgickiemu* 2 obrazy zdjęte aparatem własnego wynalazku. — Lord *B.* od dawna znany z swoiej oryginalności, dał niedawno dla rodaków u wód w *Luce* ucztę szczególną. Wszystkie potrawy, mięsiwo, iarzyny i ryby, pochodziły od 2ch lat, i były przechowywane w iak najlepszym stanie; za napoie dano wodę morską przefiltrowaną według najnowszego sposobu, tudzież wino czerwone, wydobyte przez nurka z statku handlowego, leżącego od 100 lat na dnie *Tamizy*. Chleb był z mąki pochodzącej z pszenicy, której nasienie było znalezione przez Lorda w piramidzie w Egipcie; ziarna miały lat 3,000, a były przez Lorda zasiane w Anglji. Goście odeszli bardzo zadowoleni z tych potraw. — P. *Gropjus* w *Berlinie*, robi teraz aparaty na wzór wynalazku Daguera, a kopje iego są również dokładne iak samego *Daguera*. — W *Chalkis* w Grecji zaszła zbrodnia okropna: Kobieta uczuła gwałtowną miłość do swoiego zięcia; nie mogąc iednak uzyskać wzaiemności, postanowiła pozbyć się rywalki, własnej córki; w tym celu zarżnęła ią w nocy, i aby usunąć ślad zbrodni, włożyła trupa do pieca; swęd zwrócił uwagę przechodzącego żandarma, który zbrodnię odkrył i zbrodniarkę aresztował.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Sew: Hra: z Sobień; Czarnowska Marjan: Hrabini z Gub: Grodzieńskiej; Nałęcz Józ: Dzie: z

Niebeszyna; Zieliński Piotr Dzie: z Niegowa; Hornowski Hero: Dzie: z Rytel; Szamerski Fran: Dzie: z Ulowa; Wodzyński Kar: Dzie: z Suchej.

DONIESIENIA.

Małe SERKI *Newszatelskie* iuż znane od lat kilku Szanownej Publiczności z przyiemnego swego smaku, pod nazwiskiem Serków śmietankowych, są do nabycia codziennie po cenie stałej gr. 20, w nowym Składzie pod Nrem 790 przy ulicy Elektoralnej (na przeciwko Komisorjatu) u Rządcy domu.

PIWA pół Bawarskiego zupełnie w dobrym guście dla Lubowników dobrego Piwa, dostać można butelkę po gr. 10, przy ulicy Trębackiej pod Nr 642, w Gastronomji JP. Grassowa.

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 1030, DWA POKOJE na 1m piątrze od frontu, DWA POMIESZKANIA na 2m piątrze; są do naięcia od Ś. Michała r. b.

LANDKUCZER maiący krytą wygodną bryczkę parokonną, życzy zabrać z sobą PASAŻERÓW do Poznania, Berlina i Lipska; stoi w Hotelu Lipskim ulica Bielańska Nr 603; wyieżdża najdalej w Niedzielę; wiadomość u Szwajcara w bramie hotelu. *Hartwich.*

PIEKARNIA murowana nowa, z SPICHRZEM, SKLEPIKI, STANCJE poiedyńcze i podwójne, STAJNIE i WOZOWNIE, do naięcia od Śo Michała w domu przy ulicy Śliskiej pod Nr 1485.

SZEŚĆ POKOI z wszelkiemi wygodami, za bardzo pomierną cenę, iest do naięcia od S. Michała r. b. wchodząc w Aleie 2gi dom od rogu na prawo.

Z powodu braku pretendentów na wydzierżawienie domu Nr 1115 przy ulicy Waliców położonego, do spadku po Tomaszu Prokulskim należącego, odbędzie się raz ieszcze licytacja, na iednoroczną dzierżawę tejże nieruchomości, w dniu 15/27 Września b. r. o godzinie 4 z południa, w Kancellarji hypotecznej podpisanego Reienta; a to od zniżonej ceny dzierżawnej złp. 1,500 i pod korzystniejszemi warunkami, stósownie do zezwolenia wszystkich sukcessorów.

Noskowski Reient K. Z. G. M.

W domu P. Kazłowskiego przy ulicy Obożnej pod Nr 2766 Lit: C., 4 POKOIE na 1em piątrze, w iednym komin szafiasty, z PIWNICĄ i GÓRĄ; na dole 2 POKOIE, w iednym komin szafiasty, z PIWNICĄ; oraz pod Nr 2765 SKLEP ze STANCJAMI, PIWNICĄ i KUCHNIĄ, każdego czasu do wynaięcia.

PLASTER nowo wynaleziony w Lipsku, służący do wygubienia Odcisków wszelkich, aprobowany przez Radę Lekarską, do tego już doświadczony przez kilka osób tutejszych, które tymże plastrem skutku na podobne odciski doznały. Jeżeliby kto z Szan: Publ: życzył sobie te dotkliwe boleści zgubić, raczy pod Nr 1363 przy ulicy Jasnej zgłosić się, w godzinach od 10 z rana do 7mej wieczorem, a niezawodnie zapewnionym być może, iż pozbędzie się tych boleści.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Józefy Kraszuowskiej, zginęła; znalazca raczy oddać do Cyr: 10.


WINOGRONA sprowadzone z Macieiowic, w najprzedniejszych gatunkach, iako to Szasla, Szampańskie i Burguńskie, sprzedaią się za pomierną cenę w Królikarni.

W domu przy ulicy Śto Jerskiej i Nalewki pod Nr 2264, znajduią się ieszcze 3 POKOIKI na 2em piątrze od frontu, zaś na dole w officynie POKÓJ dla Kawalerów z opałem, od Śgo Michała do wynaięcia; tamże w podwórzu iest kilkaset sztuk CEGŁY starej do sprzedania po pomierną cenę. Wiadomość u Cyrulika lub w sklepie Wiktuałów.

PULJARES wraz z PAPIERAMI różnemi Jakuba Kossakowskiego, odebrać można w Drukarni Kurjera.


Z przyczyny wyiazdu za granicę, iest do sprzedania lub do naięcia na kwartał FORTEPJAN mahoniowy o pół 7mej oktawy aż do G. ze sztabą mosiężną nad strónami, oraz 6 KRZESEŁ trzciną wyplatanych iesionowych, KOMODA olszowa, ZWIERCIADŁO małe w ramach złoconych, SOFKA z materacem, i inne drobne rzeczy. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy Świat Nr 1302 w domu W. Zelazowskiego. gdzie Apteka w podwórzu na dole.

Administracja Młynu Parowego.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ceny MĄK wyrabianych w Młynie Parowym, włącznie od 21 b. m. i r. znacznie zniża, iako to:

Mąka Pszenna		Nr 0	za 100 funt:	zł.	19	
—	—	Nr 1	— —	zł.	17	
—	—	Nr 2	— —	zł.	13	
—	—	Nr 3	— —	zł.	12	
—	—	Nr 4	— —	zł.	10	
—	—	Nr 5	— —	zł.	3	gr. 15
Otręby		—	— —	zł.	3	gr. 15
Mąka Żytna		Nr 0	— —	zł.	14	
—	—	Nr 1	— —	zł.	11	
—	—	Nr 2	— —	zł.	10	
—	—	Nr 3	— —	zł.	3	
Razówka	—	—	— —	zł.	6	gr. 20
Otręby	—	—	— —	zł.	2	— 10
Omieciny	—	—	— —	zł.	4	

W Warszawie dnia 19 Września 1839 roku.

K. *Markowski.*

SKLEP trunków (istnieiący od lat kilkunastu) z rygałami wszelkiemi, i Dystylarnią; 6 POKOI z 2ma

obszernemi Piwnicami, Pakkamerem, Salą nową do tańczenia, Wozownią i Stajnią; iest do wynaięcia od Sgo Michała r. b. pod Nrem 814 przy ulicy Solnej. Dokładniejsza wiadomość w Handlu materjałów pismiennych przy ulicy Bielańskiej Nro 600 lit: A. B.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Grzegorza Darowskiego Czeladnika Stolarskiego, zaginęła; znalazca raczy oddać pod Nr 2047, przy ulicy Szymanowskiej, za nagrodą.

D. 17 b.m. idąc ulicą Przeiazd, przez Tłomackie, zgubionym został LIST bez koperty, w ięzyku francuzkim pisany, z podpisem Marie Pozo. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 647 w domu W. Szulca przy ulicy Przeiazd, na dole w officynie po prawej stronie, za co oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę. J. K.

Dnia 20, w południdową godzinę, skradziono z Kuchni SUKNIĄ szafirową tybetową, z muślinową podszewką, na osobę miernego wzrostu, SALOPĘ grodenablową czarną z peleryną, iako też 2 ŻELAZKA do prasowania, iedno większe, 2gie mniejsze. Ktoby takowe rzeczy spostrzegł, raczy dać znać do Pałacu Zamojskich, nad Introligatorem.

Ktoby maiąc POWOZ, życzył mieć TOWARZYSZA podróży do Kowna, płacąc połowę kosztów podróży; niech się zgłosi do Szwajcara Hotelu Krakowsk:-

Potrzebny iest GUWERNER w Warszawie, posiadaiący ięzyk polski, niemiecki, rossyjski, łaciński, matematykę i nauki klassyczne. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Piotra Małachowskiego zagubioną została; znalazca raczy oddać do Kommissarza Policji Wykonaw: Cyrkułu II.

☞ W Saskim Ogrodzie zgubiony został dziecinny SZLAFROCZEK. Ktoby go znalazł, uprasza się o oddanie pod Ner 2480 przy ulicy Mylnej, na pierwsze piątro, za nagrodą.

Dla nagłego wyiazdu do wynaięcia od Sº Michała w domu narożnym ulicy Sto Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus Nmer 1337, na dole 4 POKOIE z KUCHNIĄ angielską, STAJNIĄ, WOZOWNIĄ, i wszelkiemi wygodami; na dole 3 POKOIE z kominkiem do gotowania. Lokale te przy sobie położone, mogą być razem wynaięte. Bliższa wiadomość w Sklepie na rogu; tamże do wynaięcia każdego czasu PIERWSZE PIĄTRO w korpusie składaiące się z Salonu, 8 Pokoi, Kuchni angielskiej, Stajni, Wozowni, i wszelkich wygód.

W domu pod Nr 2324 przy ulicy Dzikiej i Nowolipki, wprost Dyrekcji Towarzystwa Ogniowego na 1em piątrze, iest LOKAL składaiący się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Stajni i Wozowni, do naięcia od Sgo Michała r. b.

Dwie KOMODY iesionowe, dwa garnitury składaiące się z 6ciu KRZESEŁ, 2ch FOTELI i KANAPY, mahoniowe z kwiatami, przy ulicy Marszałkowskiej, w podle P. Pruszaka pod Nr 1373, do sprzedania za pomierną cenę.

NAGRODY 3 DUKATY. Wczoraj w przeieździe przez Nowy Świat ku Nowej drodze, a następnie przez ulicę Bracką, Mazowiecką, Wierzbową, Żabią i Żelazną bramą, zgubione zostały 12 DUKATÓW w złocie w sakiewce, po iednej stronie było 8 a po 2ej 4ry; Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 737 przy ulicy Leszno i rogu Rymarskiej, na 1m piątrze, za nagrodą powyższą.

Przy ulicy Dzikiej pod Nr 2303, są do wynaięcia od Sº Michała 2 POKOIE na 1szem piątrze od frontu.



DOM w Łowiczu, masyw murowany, przy ulicy Zduńskiej, Nr 259, z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość w b. Pałacu Paca, przy ulicy Miodowej, u Zawadzkich.

☞ Żądany iest w Gubernją Wileńską Majster Piwowarski, posiadaiący świadectwa znaiomości swej sztuki, umieiący robić Portery, Piwa Angielskie, Regensburgskie, Bawarskie, Luftowe, Owsiane i wszystkie inne. Życzący sobie objąć to mieysce, dla bliższego układu, zgłosi się do Hotelu Litewskiego pod Nr 1, do Wº Pułkownika Listowskiego, codziennie przed południem.

Na wsi pod samą Warszawą, blisko lasu, są do naięcia POMIESZKANIA bardzo dogodne i tanie, mianowicie dla osób szczupłą pobieraiących pensją emerytalną oboiej płci, tudzież dla przedsiębierców fabryk np. Cukru, Rafinerji, Płócien (do czego są wygodne suszarnie) Papieru, Litografji, i t. p. przedmiotów; niemniej dogodne być mogą Stancje (po złp. 50, 80 i 100 rocznie) dla Stolarzy, Piekarzy, (dla których iest wygodny piec), tudzież Cieśli, Garbarzy, Kuśnierzy, Krawców, Kowali i t. d., z dodaniem gruntu w miarę potrzeby. Chcącym założyć fabrykę Cukru lub Rafinerją, odstąpione być mogą LOKALE darmo iedynie tylko za wyciski z buraków. Tamże można najkorzystniej umówić się o lokale na Skład np. Zboża, Mebli, Drzewa, i t. p. przedmiotów. Osobę, z którą układać się można, wskaże Biuro Zleceń przy ulicy Wierzbowej w domu L. A. Dmuszewskiego Nr 473 Lit. C.

Pod Nº 26 i 27 w Rynku w Mieście Lublinie, iest do wynaięcia od Sº Michała na dole SKLEP z Mieszkaniem i Piwnicą; tudzież na 2em piątrze SALA, Pokoi 3, Przedpokój, Spiżarnia, Schowanie i Piwnica. Kontrakt zawrzeć można u P. Kacpra Olyiali, w Cu-

kierni Warszawskiej P. Semadyniego, do czego iest upoważnionym.

Licytacja na wszelkie Wyroby, Towary, Zapasy, oraz Meble i Sprzęty Cukierni pod firmą Jana Paris Pollo i współki w Warszawie przy ulicy Długiej w domu pod N° 548 od wielu lat exystuiącej, w skutku rozdziału Spółki i na żądanie tejże, rozpocznie się w d. 24 Wrześ: o godz: 9 rano, a od 3 z południa, i codziennie o tejże godzinie kontynuować się będzie aż do wyprzedania całego zakładu tego handlu. Podaie się o tem do publicznej wiadomosci z ostrzeżeniem, iż przedaż tylko za gotowe natychmiast płacić się powinne pieniądze miejsce mieć będzie. Jeżliby się znaleźli pretendenci do zakupienia hurtem całej Cukierni i iej utensyljów przez licytacją, zgłosić się zechcą do tejże Cukierni dla przejrzenia spisu wszelkich efektów i ich ceny taxalnej, od której licytacja będzie na powyższym terminie rozpoczętą, oraz zaopatrzyć się w wadjum złp. 1000. Wzywa się przytem uprzejmie osoby mogące mieć iakie pretensje do tego handlu, równie iak te, które są handlowi dłużne, aby przed terminem powyżej do licytacji oznaczonym zgłosić się raczyły, po zaspokoienie własnych i z zapłatą winnych. W razie przeciwnym Spółka niezwłocznie drogą prawa należytości swoich od kogo przypadną, dochodzić będzie.



W pierwszym Sklepie przy ulicy Miodowej pod Nr 497, na przeciw Biskupów Krakow: pałacu, iuż tylko przez kilka dni odbywać się będzie LICYTACJA na różne Towary, iako to: Scyzoryki, Paski do brzytew, Stambułki, Perfumy, Mydło pachnące, Halsztuchy, Guziki, Próby do wódek i piwa, Puljaressy, oraz Szafa, Brzytwy angielskie, Opłatki różne, etc.

DONIESIENIE
z Fabryki nowo wynalezionego Krochmaliku Angielskiego, Adama Wesełowskiego.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że iuż od lat 4ch prowadzę Fabrykę Krochmaliku Angielskiego; doprowadziwszy takową podług moiego wynalazku do najlepszej doskonałości, wyrabiaiąc karbowany i karbowano-kręcony, o której dobroci Szan: Publiczność iuż się przekonała i przekonywa, kupuiąc takowy w Składzie moim głównym u W° Jana Sejdlitz w Rynku Starego Miasta pod N° 51, i u tegoż przy ulicy Koziej pod N° 439 w Składzie Szuwaxu Angielskiego, iako też i po innych handlach w Warszawie. Mam za obowiązek donieść, że zjawili się naśladowcy, robiący Krochmalik ordynaryjny, i na mój sposób karbowany, sprzedaiąc takowy pod moią firmą. Ani ia, ani W. Seydlitz inne handle nie upoważniaią nikogo do roznoszenia go po domach, tylko li w swoich handlach takowy odemnie sprzedaią. Polecam się przeto z moią Fabryką Szanownej Publiczności, która raczy się przekonać, że co do dobroci, ani za granicą, ani tu w kraiu nie był tak dobry Krochmalik iak w moiej fabryce się wyrabia. Mieszkanie wraz z Pracownią moią iest przy ulicy Krochmalnej w domu pod Nr 1016. Panowie Handluiący na prowincjach, życzący sobie mieć takowy w swoich Handlach na sprzedaż, raczą adres swój nadesłać franko do Adama Wesełowskiego.

Adam Wesełowski.

Dnia 12 b. m. zginęła CHUSTKA wełniana Damska, w białe i czerwone pasy, idąc w dorożce z ulicy Długiej na Zielną; łaskawy Znalazca raczy takową za nagrodą oddać pod N° 558, przy ulicy Długiej.



Dnia 14 b. m. wydarły się prowadzącemu stangretowi na szosę od Warszawy do Brześcia, między Janówkiem a Kołbielem, KLACZ, maści karej bez odmiany, grubo-płaska, wzrostu więcej iak średniego, 8 lub 9 lat maiąca, pięknej budowy, na prawem udzie niedaleko ogona znak dawny od ukąszenia, na przednie tylko nogi kuta; oraz KOŃ także kary, u prawej nogi zadniej nad kopytem mały znak biały, 6 lub 7 lat maiący, część grzywy pod spodem po prawej stronie przycięta, wyższy od klaczy, ale równie silnej i pięknej budowy, w chomątach ruskich z siodłem i płaszczem na siodle przytrokowanym. Ktoby takowe przytrzymał lub o nich wiedział, zechce się zgłosić do Drukarni Kurjera Warszawskiego lub do wsi Broszkowa, na bitym trakcie z Warszawy do Brześcia, między Mingosami a Siedlcami, za nagrodą Dukatów 10.

Wczoraj wyciągnięte Nra 75.—86.—74.—7.—63.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro 42 raz *Robert djabeł.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Lektyka na przedaż. Oryginały.* 58 raz *Nowy rok.*

PANORAMĘ ieszcze widzieć można do dnia 30 b. m.

PCHŁY wyuczone, w Pałacu Branickich codziennie.

Dziś na Foxalu ORKIESTRA WARSZAWSKA na dochód Nadwiślańców.

Jutro w Ogrodzie Ohma (Unrua), za Wolskiemi rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA, składaiąca się z 50ciu Artystów, będzie miała zaszczyt zabawić Szanowną Publiczność. Wieczorem oświecony będzie Ogród.

Niżej podpisana, ma za obowiązek donieść Szano: Publiczności, iż iak dawniej w Marymoncie, tak teraz w Kaskadzie, dostać można WINOGRON, MLEKA prosto od krów, PODWIECZORKÓW i różnych TRUNKÓW, to wszystko za poruierną cenę i rychłą usługę.

Bertram.